

S

ygn. akt:I C 613/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	sekretarz sądowy Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2020 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 listopada 2018 roku do dnia zapłaty;

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 912,46 (dziewięćset dwanaście 46/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 listopada 2018 roku do dnia zapłaty;

w pozostałym zakresie powództwo oddala;

znosi wzajemnie koszty procesu;

nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 940,90 (dziewięćset czterdzieści 90/100) złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;

odstępuje od obciążenia powoda kosztami sądowymi.

SSO Tadeusz Trojanowski

I C 613/19 Uzasadnienie

Powód pierwotnie wnosił o zasądzenie kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku drogowego ze wskazanymi odsetkami oraz zgłosił roszczenia odszkodowawcze odnośnie kwot 512,46 zł i 400 zł ze wskazanymi odsetkami.

Pismem z dnia 16.10.2019 r. powód rozszerzył powództwo o dalszą kwotę 30.000 zł zadośćuczynienia(k.134).

Pozwany wnosił o oddalenie roszczeń(k.69,149) negując zasadę odpowiedzialności.

Sąd ustalił co następuje.

W dniu 13.07.2016 r. powód został zatrudniony na podstawie umowy zlecenia u przedsiębiorcy, który zawarł umowę ubezpieczenia z pozwanym. W dniu 15.07.2016 r. powód wykonywał prace pomocnicze przy poziomym znakowaniu dróg. W ramach prac powód wraz ze współpracownikami dokonywali tzw. trasowania drogi oraz jej oznakowania-pomalowania. Pracownicy cechowali czyli zaznaczali miejsca, gdzie miało być później malowanie. W rejonie prac ruch samochodów został zamknięty. Powód w chwili wypadku stał w okolicy wysepki. W pewnym momencie ruch samochód po jednym pasie został puszczony. Na pasie jezdni po którym przejeżdżały samochody leżała lina a bęben z nawiniętą częścią liny stał na nóżkach. Lina potrzebna była do wytyczenia linii wyznaczającej lewoskręt. Gdy przejechał samochód (danych pojazdu nie ustalono) po linie, lina podniosła się i podcięła powoda, który upadł na ziemię tracąc przytomność.

W następstwie urazu powód doznał urazu wielomiejscowego, między innymi pod postacią urazu głowy z urazem mózgowia (k.175). Następstwami wypadku były przejściowy niewielki niedowład piramidowy lewostronny, zaburzenia węchu i smaku. Urazy doznane przez powoda mogły zagrażać jego życiu. Najbardziej nasilone dolegliwości były w trakcie leczenia szpitalnego przez 3 tygodnie, następnie do około 3 miesięcy po urazie, obecnie dolegliwości mogą występować okresowo: po przesileniu, zdenerwowaniu, przy zmianach pogody. Powód doznał encefalopatii po urazowej; uszczerbek na zdrowiu oceniono na 30 % (k.176). Powód wskutek wypadku wymagał pomocy przy wykonywaniu czynności dnia codziennego w szpitalu i przez następne 3-4 tygodnie po powrocie ze szpitala. Obecnie powód może wymagać pomocy jedynie wyjątkowo, przykładowo przy czynnościach urzędowych, ewentualnie przy okresowych załamaniach nastroju lub zachowania (k.177).

Powód w szpitalu nie rozpoznawał bliskich, niczego nie pamiętał, miał rozciętą głowę i całe sine oko. Żona zakładała mu pampersy, dokarmiła go. W domu powód sam chodził do łazienki, ale żona musiała być obok bo kręciło mu się w głowie. Powód stał się nerwowy, poirytowany, miał problemy z pamięcią, koncentracją, z wysławianiem. Irytowało go gdy wnuki lub telewizor były za głośno; irytują go kolejki w sklepie. Oprócz leków na nadciśnienie zażywanych już wcześniej, powód zażywał leki zapisywane przez neurologa wskutek wypadku. Do placówek medycznych powód i jego żona dojeżdżali tramwajem. Powód nadal odczuwa bóle głowy. Po wypadku nie wrócił do pracy; jest emerytem. Wspomina wypadek, gdy przejeżdża obok miejsca wypadku. Przed wypadkiem powód był towarzyski, był aktywny fizycznie, jeździł na rowerze, bawił się z wnukami, grał z nimi w gry. Teraz to się zmieniło, wnukami zajmuje się tylko żona powoda (zeznania żony powoda).

Od pracodawcy powód dostał kwotę 5000 zł z tytułu wypadku, z własnego ubezpieczenia powód z tytułu wypadku dostał 1700 zł. Na koszty leczenia związane z wypadkiem powód wydał kwotę 512,46 zł, na dojazdy do placówek medycznych wydał z tej przyczyny 400 zł. Powód bierze leki na pamięć i M., przepisane przez neurologa oraz leki przeciwbólowe. Przed wypadkiem powód lubił robić wędliny, obecnie z uwagi na utratę węchu tego nie robi. Prac malarskich i przy użyciu drabiny powód nie jest w stanie wykonywać.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- umowa zlecenia
- karta wypadku
- dokumentacja medyczna i zdjęcia k.13-29,99-117, 137-143
- korespondencja stron k.34, 88-94
- dokumenty z akt karnych w tym szkic wypadku, akta dołączone
- polisa (...) i OWU k.72 i n,

- rachunki, pokwitowania i faktury k.31-33
- opinia sądowa neurologiczna k.161
- zeznania świadka E. M. k.129
- zeznania świadka D. A. k.241
- zeznania świadka A. Ś. (nazwisko sprostowane) k.249
- zeznania powoda k.250

Zbędne było przesłuchiwanie kolejnego świadka pracującego przy znakowaniu wobec stanowczych zeznań pozostałych świadków; pozwany nie stawił się na ostatnie rozprawy a zatem zrezygnował z udziału w przesłuchiowaniu źródeł osobowych. Ponadto fakt doznania przez powoda obrażeń w wypadku jest niewątpliwy ; danych świadka S. mimo czynienia starań u pracodawcy nie zdołano ustalić.

Opinia biegłego sporządzona w niniejszej sprawie może stanowić podstawę orzekania i nie budzi wątpliwości Sądu ani co do ostatecznej oceny ani co sposobu wnioskowania. Strony nie wniosły uwag do opinii biegłego; powód w piśmie procesowym z 1.06.2020 r.(k.191) nie zgłosił dalszych wniosków a zatem zbędne było prowadzenie dalszego postępowania w zakresie opiniowania.

Sąd zważył co następuje:

Zasada odpowiedzialności pozwanego była kwestionowana. Pozwany (...) podawał, że odpowiedzialność za wypadek ponosi tylko kierujący samochodem. Jest to pogląd błędny.

Pracodawca/zleceniodawca powoda zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością(k.72). Przedsiębiorca ten źle zorganizował prace na miejscu malowania ulic. Doprowadzenie do tego, że samochody –choćby na krótko- przejeżdżały po leżącej linie- stanowi czyn niedozwolony. Zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy pozostawieniem liny a wypadkiem powoda , który został przewrócony przez linę podniesioną przez przejeżdżający samochód. To, że taka była uprzednio praktyka pozostawiania liny i nic się działo nie ma znaczenia. Dla porządku należy dodać, że kierowca , który jest dopuszczany do przejazdu przez okolice prac drogowych ma prawo oczekiwać ,że jego przejazd będzie bezpieczny.

Gdyby powód nie był w pobliżu liny zawiniętej na bęben do zdarzenia by nie doszło. Zaniechanie przedsiębiorcy stanowi czyn niedozwolony z art. 430 kc a pozwany odpowiada na zasadzie art.822 kc.

Normalnymi następstwami przedmiotowego wypadku są te opisane w opinii biegłego. Należy podkreślić należy że żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia było wygórowane i wobec rozmiaru cierpień powoda opisanych powyżej, kwota przyznana w wyroku nie jest zaniżona; adekwatna jest kwota zbliżona do pierwotnego powództwa.

Okoliczności wypadku oraz jego następstwa , które wynikały dopiero z opinii biegłego ortopedy pozwalają na uwzględnienie w części żądania. Sąd nie neguje cierpienia psychicznego i fizycznego powoda. Cierpienia opisywane w pozwie i zeznaniach powoda w pełni zasługują na wiarę. Opinia biegłego jest także w pełni wiarogodna i daje podstawy do zasądzenia kwoty zadośćuczynienia, która jest adekwatna do ustalonego stopnia uszczerbku na zdrowiu.

Zgodnie z art.445 par. 1kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Orzekając Sąd miał na uwadze wielokrotnie w orzecznictwie podkreślany fakt, iż pojęcie „ sumy odpowiedniej” użyte w art.445 kc w istocie ma charakter nieookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria , którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie

odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być- przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego- utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa(wyrok SN z 28.09.2001r.,III CKN 427/00 LEX nr 52766);zaznaczyć jednak należy, że najnowsze orzecznictwo akcentuje indywidualne podejście do konkretnej sprawy.

Ponadto zadośćuczynienie, choć niewątpliwie zawiera w sobie funkcję represyjną, nie jest karą lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zespечения, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno mieć ono charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Przy ocenie „odpowiedniej sumy” w niniejszej sprawie wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności wypadku mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy(wyrok SN z 3.02.2000 r.,I CKN 969/98 LEX 50824). Jak ustalono wyżej życie powoda po wypadku zmieniło się i może ulegać dalszej zmianie .

Reasumując na krzywdę normowaną w art.445 kc należy patrzeć całościowo a nie dokonując sumarycznych obliczeń. Oczywistym jest iż nie można cierpienia ludzkiego przeliczać na procenty(ma to znaczenie jedynie pomocnicze); w realiach niniejszej sprawy, ustalone w wyroku świadczenie w jest odpowiednie. Nie uszło uwadze Sądu iż powód wciąż przeżywać będzie skutki zdarzenia i procesu leczenia, te skutki są więc trwałe i zadośćuczynienie objęło także tę krzywdę nowo-ujawnianą. Poszkodowanemu przysługuje z tytułu cierpień fizycznych i psychicznych tylko jedno roszczenie(OSNCP 1963 nr2 poz.36” krzywda moralna i cierpienia fizyczne nie stanowią podstawy dwóch odrębnych roszczeń”). Powyższe nakazuje uwzględnienie w kwocie zasądzonego zadośćuczynienia należności z tytułu ”przyszłych cierpień fizycznych” i „przyszłej krzywdy” jaką można i powinno się przewidywać w związku ze specyfiką schorzeń powoda.

Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w ostatnim okresie podkreślane jest przede wszystkim i traktowane jako zasada to, że wysokość odpowiedniej sumy, której przyznanie przewiduje art. 445 kc zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma bowiem charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej jaką jest wymiar szkody niemajątkowej. Różna waga każdego z tych elementów nie może zatem prowadzić do sytuacji, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie w nieodpowiedniej wysokości nie rekompensowałyby należycie doznanej przez powoda krzywdy(por. wyroki Sądu Najwyższego z 30.01.2004r., I CK 131/03 OSNC 2005, nr 2, poz.40 i z dnia 10.03.2006 r. IV CSK 80/05 OSNC 2005, nr 10, poz. 173). W orzecznictwie pojawiły się także poglądy że oceniając wysokość zadośćuczynień można porównywać kwoty zasądzone w różnych sprawach aby unikać rażących dysproporcji, choć dominuje pogląd o indywidualnym rozpatrywaniu każdego przypadku; dal porównania : w sprawie VACa 104/19 (I C 118/18 SO w Gliwicach, zadośćuczynienie dla dziecka ofiary wypadku obniżono do 70.000 zł. Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

Nie budziły również wątpliwości kwoty należne z tytułu odszkodowania(art.444 par.1 kc).Wiarygodne wydatki powoda zostały potwierdzone zeznaniami. Dodać należy, że oprócz opieki należnej ze względów medycznych powodowi potrzebna była opieka żony także z uwagi na jego stan psychiczny, potrzebne mu było jej wsparcie Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono jak w pkt 2 wyroku.

O odsetkach orzeczono w oparciu o art.481 kc w związku z art.817par.1 kc. Odsetki od kwoty zadośćuczynienia należą się od dnia wyroku gdyż prawidłowo prowadzone postępowanie likwidacyjne pozwoliłoby na wcześniejsze ustalenie rozmiaru cierpień powoda i poniesionych przez niego wydatków; orzecznictwo dopuszcza możliwość takiego orzekania. Uwzględnione w wyroku roszczenia także były objęte wezwaniem do zapłaty i odnośnie tych kwot ubezpieczyciel mógł sam dokonać właściwej oceny roszczeń a zatem odsetki zasądzono zgodnie z żądaniami powoda.

Pozostałe dalej idące żądania powoda w zakresie zadośćuczynienia oddalono jako nieuzasadnione w pkt 3 wyroku(art.6 kc) .

O kosztach orzeczono na zasadzie art.100 kpc znosząc koszty wobec wyniku sprawy .

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na zasadzie art.113 ust.1 i 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na uwadze powyższe ustalenia, mając na uwadze, że powód jako ofiara wypadku nie powinien ponosić dalszych negatywnych skutków procesowych sposobu prowadzenia sprawy przez jego pełnomocnika w postaci nadmiernego zawyżenia wartości przedmiotu sporu w toku instancji.